

Sygn. akt I C 1788/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Halina Grzybowska

Protokolant: Anna Włodarczak

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2015r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę 40.000 zł

I oddała powództwo;

II zasądza od powoda K. K. na rzecz pozwanej M. K. koszty procesu w kwocie 2 417 zł.

Sygn. akt I C 1788/14

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 8 lipca 2014 r. K. K. domagał się zasądzenia od M. K. kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2013 r. W uzasadnieniu żądania podał, że dowodem w sprawie jest pokwitowanie odbioru kwoty. Wskazał na brak porozumienia z dłużnikiem co do spłaty pożyczki oraz odsetek od wymienionej kwoty oraz brak kontaktu z dłużnikiem.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podała, że 8 lutego 2008 r. doszło do rozwodu stron. Bezpośrednio przed ślubem strony zawarły umowę majątkową małżeńską ustanawiającą rozdzielność majątkową. Przez czas trwania związku małżeńskiego strony mieszkały w domu stanowiącym własność powoda, a pozwana czyniła nakłady na ten dom z własnych zarobków. Po rozwodzie strony ustaliły, że powód przekaze pozwanej kwotę 160 000 zł tytułem rozliczenia nakładów, które czyniła ona na jego majątek. Powód pieniądze te miał uzyskać ze sprzedaży domu, do której doszło latem 2011 r. Kwota 80 000 zł, której części powód dochodzi pozwem, była pierwszą częścią ze 160 000 zł, które powód zobowiązał się przekazać pozwanej. Rozliczenia między stronami miały ścisły związek z wolą pozwanej zakupu nieruchomości w Ś.. Pozwana zanim uzyskała spłatę od powoda pożyczyła ok. 120 000 zł od znajomych i pracodawcy. Powód przejął pieniądze pozwanej i nabył nieruchomość na własną rzecz dokładając z własnych pieniędzy kwotę 80 000 zł. Ostatecznie doszło do przeniesienia nieruchomości na pozwaną w dniu 24 sierpnia 2010 r. Przed tym faktem jednak powód wymusił na pozwanej spisanie oświadczenia, w którym kwituje ona odbiór kwoty 80 000 zł. Pokwitowaniu w rzeczywistości nie towarzyszyło przekazanie gotówki. Od sporządzenia jednak tego oświadczenia powód uzależnił spisanie transakcji sprzedaży nieruchomości i jego wolą było zabezpieczenie kwoty 80 000 zł, które wpłacił z własnego majątku na zakup nieruchomości. Powód wykonał trzy przelewy na konto pozwanej – na kwoty 60 000 zł, 10 000 zł i 5 000 zł, wpisując w tytułach przelewów „rozliczenia

majątkowe po rozwodzie”. Powód ponadto, bez zgody pozwanej, z kwoty 160 000 zł, którą miał jej przekazać potrącił kwotę 5000 zł z tytułu opłaty związanej z przeniesieniem nieruchomości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. K. i pozwana M. K. zawarli związek małżeński w dniu 28 sierpnia 1999 r. Wcześniej, 24 sierpnia 1999 r. strony zawarły umowę majątkową małżeńską, mocą której wyłączyły majątkową wspólność ustawową. Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód z winy pozwanej w dniu 8 lutego 2008 r.

Dowód: umowa majątkowa małżeńska z 24.08.1999 r. – k. 68-69, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 8 lutego 2008 r., sygn. akt I C(...) – k. 70-70v.

Przez czas trwania małżeństwa strony mieszkały początkowo w mieszkaniu w Ś. stanowiącym własność powoda, a następnie w wybudowanym w czasie trwania małżeństwa domu w B. na działce stanowiącej własność powoda. Budowa domu została sfinansowana przez powoda. Pozwana natomiast czyniła nakłady najpierw na mieszkanie w Ś., a następnie na dom w B.. Przez cały okres małżeństwa, za wyjątkiem półtorarocznego okresu macierzyństwa, pozwana pracowała zawodowo. Była właścicielką mieszkania w P., które sprzedała w 1999 r. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży inwestowała, następnie częściowo wykorzystwała je na zakup wyposażenia do mieszkania w Ś.. Również z własnych pieniędzy kupowała wyposażenie do domu w B., tj. kupiła meble, porcelanę, garnki, wyposażenie do kuchni, serwisy, filizanki. Opłacała ponadto przedszkole, korepetycje dla dzieci.

Dowód: przesłuchanie pozwanej – k. 97-98, zeznania świadka N. K. – k. 95-96

Po rozwodzie strony umówiły się ustnie, że powód przekaze pozwanej kwotę 160 000 zł z tytułu rozliczenia nakładów poczynionych przez nią na majątek powoda w czasie trwania małżeństwa. Kwota ta miała pochodzić ze sprzedaży domu powoda znajdującego się w B.. Pozwana miała przeznaczyć otrzymane pieniądze na zakup mieszkania.

Dowód: przesłuchanie pozwanej – k. 97-98, zeznania świadka N. K. – k. 95-96, zeznania świadka L. S. (1) – k. 94-95, zeznania świadka L. S. (2) – k. 95.

Strony wraz ze znajomą L. S. (1) i jej mężem L. S. (2), będącym projektantem mieszkań, oglądali mieszkanie w Ś., które zamierzała kupić pozwana. L. S. (2) jako projektant miał obejrzyć mieszkanie pod kątem jego wartości, stanu technicznego i potrzeby wykonania ewentualnych remontów. Z rozmów między stronami wynikało, że mieszkanie to miała nabyć pozwana, a powód miał ją spłacić z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży domu w B..

Dowód: zeznania świadka L. S. (1) – k. 94-95, zeznania świadka L. S. (2) – k. 95.

Pozwana zgromadziła, częściowo z pożyczek u znajomych kwotę około 120 000 zł z przeznaczeniem na zakup mieszkania w Ś.. W tym czasie, już po rozwodzie, pozwana mieszkała w domu w B.. Ufając powodowi pieniądze te powierzyła powodowi i trzymała je u niego w gabinecie. W celu nabycia mieszkania w Ś. strony udały się razem do notariusza. Jednak powód, na podstawie umowy sprzedaży z dnia 2 lipca 2010 r., zawartej w formie aktu notarialnego, rep. A, nr (...), nabył nieruchomość stanowiącą działkę gruntu nr (...), położoną w Ś. przy ulicy (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) na swoją wyłączną własność, o czym pozwana dowiedziała się po wyjściu powoda z gabinetu notariusza. Była tak oburzona, że wybiegła od notariusza. Nieruchomość tę powód kupił bowiem za jej pieniądze w kwocie około 120 000 zł oraz za własne pieniądze przekazane na ten cel pozwanej w kwocie 80 000 zł. Nie zaeagowała w inny sposób, bo wtedy czuła się winna rozwodu będącego następstwem jej zdrady.

Dowód: przesłuchanie pozwanej – k. 97-98, częściowe przesłuchanie powoda – k. 96v., odpis księgi wieczystej nr (...) – k. 42-55.

Po tym zdarzeniu pozwana była bardzo zagubiona. Po jakimś czasie powód sam zaproponował, że przeniesie własność tego domu w Ś. na pozwaną i w ten sposób nastąpi część jego spłaty ze 160 000 zł. Zażądał od pozwanej, aby spisała oświadczenie, że otrzymała od powoda kwotę 80 000 zł.

Dowód: przesłuchanie pozwanej – k. 97-98

M. K. w dniu 16 sierpnia 2010 r. pokwitowała na piśmie odbiór kwoty 80 000 zł od K. K. wskazując że jest to kwota tytułem zakupu domu w Ś. przy ulicy (...). Podała także, że zabezpieczeniem kwoty na powyższą wartość jest część nieruchomości równoważna kwocie 80 000 zł, zgodnie z życzeniem powoda, albowiem od tego pokwitowania uzależniał czynność notarialną przeniesienia na nią własności zakupionego domu

Dowód: pokwitowanie M. K. z 16 sierpnia 2010 r. – k. 4, zeznania pozwanej j.w.

W dniu 24 sierpnia 2010 r. w Kancelarii Notarialnej R. B. w Ś. powód zawarł z pozwaną umowę sprzedaży, mocą której sprzedał pozwaną nieruchomość zabudowaną stanowiącą działkę gruntu nr (...), położoną w Ś. przy ulicy (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Strony ustaliły w akcie notarialnym cenę nieruchomości na kwotę 180 000 zł i pozwana zobowiązała się w umowie do zapłaty tej sumy powodowi. W rzeczywistości pozwana nie przekazała powodowi z tego tytułu żadnych pieniędzy, ponieważ była to umowa fikcyjna i zgodnie z ustaleniami stron w istocie stanowiła przeniesienie na pozwaną własności

Dowód: wypis aktu notarialnego, rep. A, nr (...) – k. 40-41, częściowe przesłuchanie powoda – k. 96v. i pozwanej j.w.

Powód dokonał na konto pozwanej następujących przelewów bankowych, wpisując jako tytuł przelewu w każdym z nich "rozliczenia majątkowe po rozwodzie":

- w dniu 29 sierpnia 2011 r. – kwoty 60 000 zł

- w dniu 30 sierpnia 2011 r. – kwoty 5 000 zł.

- w dniu 5 września 2011 r. – kwoty 10 000 zł.

Dowód: potwierdzenie transakcji z dnia 29.08.2011 – k. 56, potwierdzenie transakcji z dnia 30.08.2011 r. – k. 58, potwierdzenie transakcji z dnia 5.09.2011 r. – k. 57.

Powód kilkakrotnie domagał się od pozwanej, aby jej partner uregulował mu bliżej nieokreślone należności związane prawdopodobnie z wydatkami, jakie poniósł w związku z rozwodem. W dniu 26 maja 2013 r. wysłał do pozwanej wiadomość e-mail, w której napisał, że jej kochanek jest mu dłużny 6100 euro i żeby to załatwiła. Na końcu wiadomości napisał: „W przypadku gdy tego nie załatwisz będę musiał pobrać je od ciebie. Mam takie możliwości.”

Dowód: wydruki z korespondencji e-mail stron – k. 59, k. 60, zeznania pozwanej j. w.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na nieudowodnienie przez powoda zawarcia umowy, mającej istotne elementy pożyczki, o której mowa w przepisie art. 720 k.c. .

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodzie z przesłuchania pozwanej oraz korespondujących z tym dowodem zeznaniach świadków: L. S. (1), L. S. (2) i N. K.. Tym samym, zeznania powoda jako sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, obdarzył wiarą jedynie w części.

Wskazać należy, że powód w uzasadnieniu pozwu nie podał jakichkolwiek szczegółów dotyczących zawarcia rzekomej umowy pożyczki, na podstawie której miał dochodzić zwrotu części pożyczonej sumy. Dopiero odnosząc się do twierdzeń pozwanej, podnosił w sprawie kolejne okoliczności. Przesłuchany w charakterze strony zeznał początkowo, że kwota 80 000 zł stanowiła pomoc bezzwrotną, miała być to darowizna dla małoletniej córki stron. Za chwilę powód sprostował swoje zeznania i wskazał, że kwota 80 000 zł stanowiła pożyczkę. Od razu więc widać niekonsekwencję powoda w tak istotnej kwestii jak podstawa przekazania pozwanej kwoty 80 000 zł.

Dalej powód wskazał, że nabył nieruchomości w Ś. za kwotę 120 000 zł stanowiącą własność pozwanej oraz dodatkowo dokładając z własnych pieniędzy 80 000 zł. W tym zakresie Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne, ponieważ znajdowały one potwierdzenie także w zeznaniach pozwanej. Jednak twierdzeń powoda o tym, że nabył mieszkanie na własność dlatego, że pozwana była zadłużona, a pozwana zgodziła się na takie nabycie, nie można już uznać za wiarygodne. Przede wszystkim takie twierdzenie jest nielogiczne jeśli weźmie się pod uwagę, że już półtora miesiąca później powód przeniósł nabytą nieruchomość na własność pozwanej. Jest mało prawdopodobne, aby w tak krótkim czasie mogła zmienić się istotnie sytuacja majątkowa pozwanej. Faktowi temu wyraźnie zaprzeczyła pozwana, podnosząc że od początku było między stronami ustalone, że mieszkanie miała nabyć dla siebie. Również świadkowie L. S. (1) i L. S. (2) potwierdzili, że z rozmów między stronami wynikało, że to pozwana ma nabyć przedmiotową nieruchomość.

Zeznania powoda nie zasługują na wiarę również z tego powodu, że są nielogiczne w świetle treści spisanego oświadczenia pozwanej z dnia 16 sierpnia 2010 r., jak również w świetle dokonanych przez powoda przelewów na łączną kwotę 75 000 zł, a także z zasadami doświadczenia życiowego. W oświadczeniu brak jest stwierdzenia, że przekazana kwota stanowi pożyczkę udzieloną przez powoda pozwanej. Brak jest też określenia daty zwrotu pożyczki i sam powód nie potrafił określić terminu jej zwrotu. Nadto przed wniesieniem pozwu nie zwracał się do pozwanej o jej zwrot. Natomiast treść tego pokwitowania, a także treść przelewów w pełni potwierdzają wersję przedstawioną przez pozwaną. Nielogicznym bowiem jest, aby powód najpierw udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 80 000 zł, a następnie ni uzyskał jej zwrotu „dopłacał jej później kolejne kwoty z tytułu rozliczeń z podziału majątku”, albowiem zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego dokonałby potrącenia tych dalszych „dopłat” ze swojej wierzytelnością z tytułu udzielonej pożyczki.

Oceniając zeznania pozwanej na wstępie należy zauważyć, że pozwana już w odpowiedzi na pozew szczegółowo przedstawiła sytuację majątkową stron i związane z tym rozliczenia. Podawane przez pozwaną okoliczności są logiczne i tworzą spójną całość. Pozwana wskazała, że powód tytułem rozliczeń po rozwodzie zobowiązał się przekazać jej kwotę 160 000 zł stanowiącą nakłady pozwanej na majątek powoda. M. K. podała przy tym, że pracując zarobkowo przez czas trwania małżeństwa łożyła z własnych zarobków na wyposażenie mieszkania powoda oraz na wspólne życie stron, wychowanie dzieci. Twierdzenia te są całkowicie wiarygodne mając na uwadze, że pozwana posiadała środki ze sprzedaży własnego mieszkania, pracowała zawodowo i choć osiągała mniejsze dochody od powoda, to jednak była dobrze sytuowana. Zeznania pozwanej ocenić należy jako szczere, spontaniczne. Pozwana nie starała się wyolbrzymiać własnych nakładów na mieszkanie powoda, wskazała że nie partycypowała w inwestycji budowy domu, a jedynie kupowała z własnych pieniędzy wyposażenie. Okoliczności te zostały również potwierdzone przez zeznania N. K., córki pozwanej. Wskazała ona, że pozwana za swoje pieniądze kupowała wyposażenie mieszkania, że sytuacja majątkowa pozwanej była dobra i jej na to pozwalała. Świadek swoją wiedzę czerpała nie z relacji pozwanej lecz widziała taki podział ról w małżeństwie stron, mieszkając z nimi do 19 roku życia. Świadek także nie umniejszała roli powoda w gromadzeniu majątku, wskazała że miał on własną firmę, do w B. został przez niego był wybudowany a później został urządzony, jak również, że miał wyższe dochody od pozwanej. Z wiarygodnych zeznań tego świadka wynika ponadto, że pozwana nigdy nie pożyczała pieniędzy od powoda, a strony ustaliły razem, że powód spłaci pozwaną po sprzedaży domu w B.. W tej części zeznania te są zbieżne z zeznaniami świadków L. S. (1) i L. S. (2). Świadczy ci podali, że choć nie znają szczegółów na temat rozliczeń finansowych między stronami, to jednak zarówno powód jak i pozwana mówili przy nich, że pozwana ma znaleźć sobie nowe mieszkanie, a powód pomoże jej w sfinansowaniu zakupu. Zeznania tych świadków ocenić należy jako wiarygodne, gdyż podana przez nich relacja jest rzeczowa. Świadczy ci choć nie podawali wielu szczegółów, to jednak nie starali się dopowiadać żadnych okoliczności, co do których nie posiadali wiedzy. Nie mieli także interesu w składaniu zeznań korzystnych dla jednej ze stron. Świadek L. S. (1) jest znajomą obu stron, natomiast L. S. (2) poznał strony dopiero w momencie oglądania mieszkania w Ś..

Wreszcie wersję pozwanej potwierdzają także wydruki - potwierdzenia przelewów dokonanych przez powoda na rzecz pozwanej. Znamienne jest to, że przelewy te opiewają łącznie na kwotę 75 000 zł i zatytułowane zostały „rozliczenia majątkowe po rozwodzie”. Twierdzenia powoda, że kwoty te stanowiły darowiznę dla córki stron, a przelewy zostały w ten sposób zatytułowane aby uniknąć podatku od darowizny, są nieprzekonujące w świetle całego zgromadzonego

materiału dowodowego. Pozwana wskazała, że powód bez jej zgody potrącił z należnej jej spłaty 160 000 zł kwotę 5 000 zł tytułem opłat notarialnych związanych z kupnem mieszkania w Ś.. Powód wyraźnie tę okoliczność przyznał, zeznając: „koszty te odliczyłem od sumy, którą obiecałem zapłacić pozwanej w ramach pomocy”. Widać więc wyraźnie, że kwoty dokonanych przelewów z kosztami notarialnymi stanowią połowę spłaty na rzecz pozwanej. Drugą połowę stanowi kwota 80 000 zł przekazana w momencie zakupu nieruchomości w Ś. bezpośrednio na rzecz sprzedawcy.

Należy też wskazać, że powód wyraźnie zeznał, iż pieniędzy w kwocie 80 000 zł fizycznie nie przekazał pozwanej, a dołożył je do sumy za które kupił dla siebie mieszkanie. Jeśli miałyby być tak jak twierdził powód, iż pieniądze te stanowiły pożyczkę dla pozwanej, a strony umówiły się że to powód nabędzie mieszkanie w Ś. na swoją własność, to logicznym byłoby spisanie oświadczenia jeszcze przed zawarciem umowy sprzedaży z dnia 2 lipca 2010 r. Oświadczenie zaś zostało spisane po zawarciu tej umowy, a przed zawarciem kolejnej umowy sprzedaży z 24 sierpnia 2010 r dokonanej między stronami.

Na prawdziwość wersji przedstawionej przez pozwaną wskazuje także treść korespondencji mailowej między stronami. Powód zażądał od pozwanej aby swoją ingerencją sprawiła zwrot na jego rzecz kwoty 6100 euro, jaką miał mu być dłużny partner pozwanej. W wiadomości tej wskazał, że w razie niezałatwienia tej sprawy, będzie musiał pobrać wskazaną kwotę bezpośrednio od pozwanej i ma takie możliwości. Oczywiście okoliczność ta sama w sobie jeszcze o niczym nie świadczy, ale oceniona w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym wskazuje na to, że powód w rzeczywistości nie udzielił pozwanej żadnej pożyczki.

Sąd ustalając stan faktyczny pominął zeznania małoletniej P. K., ponieważ świadek nie podała żadnych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie pamiętała w jakich dokładnie okolicznościach powstało oświadczenia podpisane przez pozwaną znajdujące się na k. 4 akt, zwłaszcza czy treść oświadczenia została napisana przez pozwaną bądź czy pozwana jedynie złożyła na nim swój podpis. Świadek podała jedynie, że widziała jak pozwana podpisała jakiś papier w domu w B., jednak okoliczność podpisania przez pozwaną oświadczenia z dnia 16 sierpnia 2010 r. jest w sprawie bezsporna.

Sąd nie oparł się w ustaleniach faktycznych także na zeznaniach świadka J. D., gdyż zeznania te nie wnosiły do sprawy żadnych istotnych okoliczności. J. D. zeznała, że nie była świadkiem żadnych rozliczeń majątkowych między stronami, jedynie od pozwanej usłyszała, że powód miał obiecywać, że coś spłaci. Jednak świadek nie podała więcej żadnych szczegółów, a lakoniczność jej zeznań świadczy raczej o tym, że nie chciała angażować się w spór między stronami.

Mając na uwadze wskazane wyżej zeznania, a także dowody z dokumentów urzędowych jak również prywatnych, nie kwestionowanych przez strony, Sąd doszedł do przekonania, że powód nie udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 80 000 zł, a kwota ta stanowiła część rozliczenia z tytułu nakładów pozwanej na majątek powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł stosując ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy z art. 98 § 1 kpc, obciążając nimi stronę przegrywającą czyli powoda. Na zasądzoną na rzecz pozwanej kwotę składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - t. j. Dz. U. 2013 r., poz. 461) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.